**Protokół**

**z XXXVI Sesji Rady Powiatu Jeleniogórskiego,**

**która odbyła się w dniu 25 października 2017 roku, o godz. 900**

**w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze**

**Ad.1.**

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego Eugeniusz Kleśta otworzył XXXVI Sesję Rady Powiatu Jeleniogórskiego i przywitał zaproszonych gości.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta stwierdził, że w Sesji uczestniczy 16 radnych (nieobecny G. Rybarczyk), Rada posiada zdolność uchwałodawczą wymaganą art. 13 ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym, posiedzenie jest prawomocne i Rada może podejmować prawomocne decyzje. Obsługę prawną Sesji zapewnił radca prawny Krzysztof Warzyński. Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

**Ad.2.**

Przewodniczący przedstawił porządek obrad XXXVI Sesji Rady Powiatu Jeleniogórskiego i spytał, czy są co do niego jakieś uwagi lub wnioski formalne.

Wobec braku wniosków, Przewodniczący poddał pod głosowanie porządek obrad.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Wynik głosowania:

za - 18 osób,

przeciw - 0 osób,

wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta stwierdził, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie, stanowi on załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

**Ad.3.**

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta przystąpił do realizacji 3 punktu porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia informacji o działalności Społecznej Straży Rybackiej Polskiego Związku Wędkarskiego – Zarząd Okręgu w Jeleniej Górze na terenie powiatu w 2016 roku. Przewodniczący stwierdził, że Komendant Społecznej Straży Rybackiej Pan Krzysztof Wiśniewski, który miał zreferować temat, nie przybył, w związku z czym Starosta wyznaczyła do zreferowania Panią Grażynę Materak, Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa.

Dyrektor G. Materak: Panie Przewodniczący, Pani Starosto, Wysoka Rado. Wczoraj na Komisji temat był szeroko omawiany, tak że powiem w skrócie najważniejsze rzeczy, a jeśli będzie trzeba coś więcej to bardzo proszę o zadawanie pytań.

E. Kleśta: Bardzo proszę w takim skrócie, bo Radni dostali materiał, tylko to co jest najistotniejsze według Pani oceny.

G. Materak: W 2016 roku Społeczna Straż Rybacka działała dobrze. Zostało to potwierdzone przez kontrole Powiatowego Komendanta Państwowej Straży Rybackiej w Jeleniej Górze. Protokół został zakończony z bardzo ładną cenzurką. Komendant podkreślał, że Straż naszego Powiatu jest bardzo otwarta i bardzo chętna do współpracy, do przeprowadzania wspólnych patroli. Tu G. Materak streściła materiał zawarty w druku Nr XXXVI/1/2017, który Radni otrzymali jako materiał do obrad na bieżącej Sesji.

Przewodniczący poprosił o przedstawienie opinii Komisji na temat projektu uchwały:

- Komisja Rozwoju i Promocji Powiatu - Przewodniczący Komisji Leszek Supierz poinformował, że Komisja wyraziła pozytywną opinię.

Głos zabrał Radny J. Włodyga: Ja chciałbym się zapytać, czy Komendant pracuje, czy jest na emeryturze?

G. Materak odpowiedziała: Jest na emeryturze. Jeśli chodzi o społecznych rybackich strażników powiem Państwu tak: z tych osób, które przychodzą wyrobić kartę wędkarską, bo z takich osób biorą się działacze, większość to są rzeczywiście emeryt, rencista, osoba niepełnosprawna ale, co ciekawe, co raz więcej pojawia się kobiet chętnych do wędkowania. Tak, że z przyjemnością wydajemy legitymacje kobietom.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXXVI/185/2017 w sprawie przyjęcia informacji o działalności Społecznej Straży Rybackiej Polskiego Związku Wędkarskiego – Zarząd Okręgu w Jeleniej Górze na terenie powiatu w 2016 roku.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Wynik głosowania:

za - 18 osób,

przeciw - 0 osób,

wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

**Ad.4.**

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta przystąpił do realizacji 4 punktu porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia informacji Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska na obszarze województwa dolnośląskiego w zakresie dotyczącym powiatu jeleniogórskiego. Przewodniczący poprosił o zreferowanie G. Materak.

Dyrektor G. Materak: Żeby nie powtarzać tego, co było wczoraj, ponieważ wczoraj szeroko omówiłam wyniki pomiarów prowadzone przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska dla naszego powiatu i te wyniki zostały przedstawione w materiale, który za pośrednictwem Biura Rady Powiatu został przekazany Państwu w uzupełnieniu powiem, że Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska prowadzi również działania kontrolne. Na terenie naszego powiatu prowadził kontrole planowane i kontrole interwencyjne: Tu G. Materak omówiła wyniki przeprowadzonych w 2016 roku kontroli (informacja te zawarte są w niniejszej uchwale).

/wyszedł J. Pokój – g. 9:20/

Przewodniczący poprosił o przedstawienie opinii Komisji na temat projektu uchwały:

- Komisja Rozwoju i Promocji Powiatu - Przewodniczący Komisji Leszek Supierz poinformował, że Komisja wyraziła pozytywną opinię.

Głos zabrał Radny S. Celt: Chciałbym się zapytać o podwyższony poziom radonu na terenie naszego powiatu. Jaki jest stan aktualny tego poziomu, czy się zwiększył, czy się zmniejszył? Jakie są kroki podejmowane jeżeli chodzi o badanie tego poziomu radonu?

G. Materak odpowiedziała: Jeśli chodzi o poziom radonu to na naszym terenie ani się nie zmniejsza, ani się nie zwiększa. Ponieważ on nie został spowodowany działalnością człowieka, tylko wynika z procesów geomorfologicznych zachodzących w skorupie ziemskiej. W podłożu mamy skały granitowe i po prostu w wyniku przeobrażenia tych skał zostaje emitowany radon 222. Jeśli chodzi o działalność kontrolną oczywiście na naszym terenie mamy Biuro Agencji Atomistyki. Jest to instytucja państwowa, która została powołana po to, żeby zakończyć działalność kopalni wydobywczych, zwłaszcza rud uranowych, szczególnie w Kowarach. Generalnie z tego też powodu, że uran też jest pierwiastkiem promieniotwórczym, był wydobywany, od lat 60‑tych, już nie jest. Na naszym terenie pozostały tylko otwory sztolni, które niestety są takie jakie są. W czasie poprzednich kadencji Powiatu, pojawiła się taka możliwość, nasze ministerstwo zgłosiło pilotażowy program do zajęcia się tego typu zanieczyszczeniami. Myśmy przystąpili do rozmów, zaczęliśmy się przygotowywać, gromadzić materiały i okazało się, żeśmy nie weszli do tego programu z tego tytułu, że te sztolnie, które są na naszym terenie, najczęściej znajdują się na terenie prywatnym albo lasów państwowych. Gdyby to był teren Skarbu Państwa, teren Powiatu, mielibyśmy szansę. A tak zamknięto nam drogę. Właściwie robią to, co robią. Zabezpieczają, próbują wykorzystać. Niebezpieczeństwa nie ma. Atomowa Agencja Atomistyki prowadzi badania co roku, przedstawia nam wyniki, mieścimy się poniżej normy.

S. Celt: Czyli nie ma zagrożenia na terenie naszego powiatu w budynkach mieszkalnych?

G. Materak: Jest taka zależność, że ten pierwiastek potrafi się gromadzić. Czyli w budynkach, jeżeli nie będą one wietrzone, na niskich kondygnacjach, zaobserwowano w Janowicach podwyższony poziom w piwnicach. Tam ludzie nie przebywają w sposób ciągły. Jeżeli piwnice będą wietrzone, to ten radon jako gaz po prostu się ulotni. A następny napłynie.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXXVI/186/2017 w sprawie przyjęcia informacji Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu o stanie środowiska na obszarze województwa dolnośląskiego w zakresie dotyczącym powiatu jeleniogórskiego.

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Wynik głosowania:

za - 17 osób,

przeciw - 0 osób,

wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta stanowi załącznik nr 4 d niniejszego protokołu.

**Ad.5.**

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta przystąpił do realizacji 5 punktu porządku obrad – Informacja o zadaniach z zakresu ochrony środowiska realizowanych na terenie powiatu jeleniogórskiego w roku 2016. Przewodniczący poprosił o zreferowanie G. Materak.

Dyrektor G. Materak zreferowała „Informację […]”oraz przedstawiła prezentację na ten temat. Przedstawione materiały stanowią załączniki nr 5 oraz nr 6 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący poprosił o przedstawienie opinii Komisji na temat projektu uchwały:

- Komisja Rozwoju i Promocji Powiatu - Przewodniczący Komisji Leszek Supierz poinformował, że Komisja wyraziła pozytywną opinię.

E. Kleśta: Otwieram zatem dyskusję. Jeśli ktoś z Państwa Radnych chciałby do tego się odnieść lub zadać pytania, to bardzo proszę. Nie widzę. A zatem zamykam dyskusję tej części posiedzenia. Rada tylko przyjmuje informację, nie odbywa się głosowanie.

**Ad.6.**

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta przystąpił do realizacji 6 punktu porządku obrad – Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu ochrony środowiska powiatu jeleniogórskiego na lata 2017-2020 z perspektywą do roku 2024”. Przewodniczący poprosił o zreferowanie G. Materak.

Dyrektor G. Materak zreferowała treść uchwały oraz przedstawiła prezentację na ten temat. Przedstawione materiały stanowią załączniki nr 7 oraz nr 8 do niniejszego protokołu.

/wszedł J. Pokój, g. 9:35/

Przewodniczący poprosił o przedstawienie opinii Komisji na temat projektu uchwały:

- Komisja Rozwoju i Promocji Powiatu - Przewodniczący Komisji Leszek Supierz poinformował, że Komisja wyraziła pozytywną opinię.

Głos zabrał Radny J. Lachowicz: Często zwracałem uwagę na te obowiązkowe przepływy w elektrowniach wodnych, które są na Kamiennej. Otrzymałem taką informację, że następne podpisanie tych umów będzie wzięte pod uwagę, te przepływy będą zwiększone. Kiedy im się kończy umowa na korzystanie z tych wód? Jak to jest załatwiane, czy pamiętacie o tym?

G. Materak odpowiedziała: Kiedy się kończy teraz nie odpowiem, bo każda elektrownia to jest odrębna sprawa. Jeśli chodzi o to czy pamiętamy, to musimy, dlatego że zostały spełnione normy i to jest obligatoryjnie sprawdzane. My będziemy ten temat regulować jeszcze do 31 grudnia tego roku. Później temat będzie regulowało Państwowe Przedsiębiorstwo Wodne Wody Polskie powstałe na bazie dzisiejszego Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej i Zarządu Melioracji Urządzeń Wodnych.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXXVI/187/2017 w sprawie przyjęcia „Programu ochrony środowiska powiatu jeleniogórskiego na lata 2017–2020 z perspektywą do roku 2024.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Wynik głosowania:

za - 18 osób,

przeciw - 0 osób,

wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Ad.7.**

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta przystąpił do realizacji 7 punktu porządku obrad – Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia informacji o stanie realizacji zadań oświatowych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Powiat Jeleniogórski za rok szkolny 2016/2017. Przewodniczący poprosił o zreferowanie Sylwestra Urbańskiego.

/wszedł G. Rybarczyk g. 9:50/

Dyrektor Wydziału Oświaty i Zdrowia S. Urbański przedstawił treść uchwały, posługując się przy tym przygotowaną prezentacją. Prezentacja ta stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący poprosił o przedstawienie opinii Komisji na temat projektu uchwały:

- Komisja Spraw Społecznych - Przewodniczący Komisji Krzysztof Wiśniewski poinformował, że Komisja wyraziła pozytywną opinię.

Głos zabrał Radny J. Kotliński: Mam kilka uwag. Po pierwsze pan Dyrektor powiedział, że tam była ta propozycja dotycząca zdawalności egzaminu maturalnego. Ja nie do końca sobie przypominam, ale wiem, że poprzedni minister zepsuł system oświaty w szkołach ponadgimnazjalnych wprowadzając nie wiem z jakiej przyczyny zdawalność warunkową. Po prostu uczeń, który np. dostaje w pierwszej klasie ocenę niedostateczną z gramatyki zdaje warunkowo i idzie do klasy drugiej. Wiadomo, że w drugiej klasie na pewno nie zda, bo nie nadrobił egzaminu. Bez żadnego egzaminu poprawkowego to jest realizowane. Więc to psucie rzeczywiście nastąpiło. Drugie psucie to jeżeli chodzi o finansowanie, bo to jest taki konflikt tragiczny wszystkich rządów pomiędzy ekonomią a jakością nauczania. Subwencja jest przeznaczona na ucznia a nie na oddział. Gdyby było tak, że możemy tworzyć oddziały w szkołach ponadgimnazjalnych mniej liczebne i żeby one były finansowane to wtedy było by to z korzyścią dla jakości uczenia. Mam pytanie do pana Dyrektora. Wiem o tym, że w Lubomierzu powstała klasa, która została przygotowana w całości dla młodzieży ukraińskiej. Są to czasami dzieci polskie, które są repatriantami, ale są też Ukraińcy, którzy mogli by tutaj razem z rodzicami przebywać i wydaje mi się, że to jest też taka przyszłość oświaty przede wszystkim zawodowej. Oni przyjeżdżają pracować. Czy nie powinniśmy szukać możliwości np. w naszych placówkach, w Technikum i ewentualnie Szkole Branżowej w Piechowicach, aby tam powstały oddziały dla osób tej narodowości? Wiemy doskonale, że liczba osób pochodzenia ukraińskiego w Polsce rośnie i na naszym terenie to jest znaczny odsetek. Często są to rodzice, którzy muszą pozostawić swoje dzieci w domu bez opieki, a być może, gdyby dostali tutaj taką propozycję chętnie by się osiedlali również na terenie i zwiększali, sztucznie może, liczbę uczniów, którzy mogli by zasilić naszą szkołę.

S. Urbański: Dziękuję za tę sugestię. Zbadany rynek jeśli chodzi o tychże Ukraińców przebywających tutaj. Chciałem powiedzieć, że z tych informacji, które z kolei tylko ja posiadam teraz, to tych młodych ludzi jest stosunkowo niedużo. Bardziej jakieś kursy, które mogłyby ich przekwalifikować zawodowo były by dla nich skuteczne. Jeżeli chociaż jeden uczeń byłby chętny do tego i spełniał by wymogi prawa pobytu tutaj u nas w Polsce, to ja bardzo chętnie go przyjmę do naszej placówki. Wiemy, że tych Ukraińców jest co raz więcej, nawet jesteśmy w stanie przygotować takie zawody, które będą adekwatne dla ich potrzeb. Nie ma żadnego problemu dzisiaj.

G. Rybarczyk: Tutaj do Jarka muszę się dołączyć. Jak wiem w samej Jeleniej Górze już mieszka 3 tysiące osób z Ukrainy. Są przystosowywane dla nich hotele, bursy i wiele innych budynków, które tutaj są adaptowane pod te rodziny ukraińskie. Ku mojemu zdziwieniu, wczoraj miałem zajęcia w Zespole Szkół Ekonomicznych i tam też już znaczna grupa dzieci, młodzieży z Ukrainy chodzi do „Ekonoma”. Z Pańskiej wypowiedzi Panie Dyrektorze jeżeli chodzi o ośrodki wypoczynkowe nasze, trzeba powiedzieć, że zaczyna górować ten ośrodek wypoczynkowy w Piechowicach „Uroczysko”. To jest ośrodek, który będzie nam zabierał bardzo dużo grup młodzieżowych. Tam jest naprawdę bardzo mocno uatrakcyjniony ten ich pobyt. Są to zajęcia policyjne, są to zajęcia sprawnościowe. Trzeba powiedzieć, że trzeba by było ukierunkować się na atrakcyjność dla młodzieży, która z miłą chęcią by przyjeżdżała do danego ośrodka wypoczynkowego.

S. Celt: Ja mam krótkie pytanie do Pana Dyrektora. Statystyka, którą Pan pokazywał – 2016/2017 – nie było naboru w Piechowicach do Liceum Ogólnokształcącego. W tym roku też nie było naboru. Co dalej z tą szkołą, bo tylko zauważyłem 4 oddziały w Technikum, to jest około 100 osób. Czy ta droga będzie taka sama jak ze szkołą w Kowarach?

S. Urbański: Jeśli chodzi o nabór do Technikum jak Państwo wiecie wydłużony został cykl edukacji technikum i liczba uczniów się trochę zwiększy. Natomiast jeśli chodzi o zainteresowanie w liceum nie było żadnego. Te typy szkół mogą funkcjonować, one mają cały czas status szkoły funkcjonującej, niemniej jednak nie został przeprowadzony nabór. Gdyby tylko było jakieś zainteresowanie, to my oczywiście od razu odpowiednie działalności jeśli chodzi o szkołę zawodową wprowadzimy. Natomiast jeśli chodzi o liceum ogólnokształcące powiem szczerze, że nie spodziewam się, że ta szkoła nabierze do LO. Muszę Panu powiedzieć, że wymysł LO to była ta barbarzyńska walka o ucznia. Wszystkie szkoły w regionie tworzyły różne typy, nawet szkoła handlowa utworzyła zasadniczą szkołę zawodową o specjalności monter samochodowy tylko po to, żeby nabrać. Nikt nad tym nie panował. Szkoła w Piechowicach jest szkoła techniczną. Dzisiaj tam poczyniono dość duże kroki jeśli chodzi o rozwój informatyki, tego e‑sportu, do którego podchodziłem bardzo sceptycznie. Jestem zaskoczony, bo jest bardzo duże zainteresowanie. Myślę, że jeżeli będziemy popularyzować tego typu działania to jak najbardziej ta placówka będzie miała rację bytu. Powiem tak: Tam się nie zmniejszyła liczba uczniów w tej szkole. Nabraliśmy dwie grupy do technikum, nie nabraliśmy do liceum. Jeśli chodzi o Uroczysko, częściowo powiedziałem, ta placówka została wpisana do Rejestru Placówek Niepublicznych w Powiecie Jeleniogórskim, bo spełniła wszystkie wymogi prawne i nie mam takiej możliwości, żeby nie wpisać. Te placówki niepubliczne są dla nas ogromnym zagrożeniem. Pan mówi, że mają taką szeroką ofertę. A ja sprawdzę, czy mają taką szeroka ofertę edukacyjną w sensie prowadzenia zajęć dydaktycznych. Bo tutaj istnieje nierówność jeśli chodzi o funkcjonowanie tych placówek. Podpisuje się umowę ze szkołą czy ze szkołami, i w momencie, kiedy grupa przyjeżdża do Piechowic, to oni zajęcia na umowę cywilną prowadzą. A u nas ci nauczyciele od 1 września do ostatniego sierpnia funkcjonują, obsługujemy ich na zasadzie Karty Nauczyciela, a to są ogromne koszty w porównaniu do nich. I to jest nierówność na rynku jeśli chodzi o funkcjonowanie placówek. Tak być po prostu nie może. Pan pyta, czy istnieje takie zagrożenie, że oni zagrażają naszemu ośrodkowi. Każdy nowy twór będzie zagrażał temu ośrodkowi, a tym bardziej, gdzie ośrodek znajduje się w pięknym miejscu, ma tory wspinaczkowe, piękne boiska, jeździ na kładach z tymi dziećmi i szereg rzeczy. I ma na to pieniądze. Ja nie mogę powiedzieć, że omija pewne działania. Pewnie robi zgodnie z prawem. Ale Państwo zwróćcie uwagę, że może to pensum sobie ustalać. My mamy pensum nauczyciela 26 godzin, natomiast pan z Uroczyska zatrudnia z kodeksu pracy, a nawet na umowę cywilno-prawną. Jeśli te zajęcia są prowadzone. Dziwię się ludziom, którzy mają schroniska młodzieżowe, że nie zakładają domów wczasów dziecięcych. Bo schronisko młodzieżowe jest traktowane wagą 0,02, a dom wczasów dziecięcych wskaźnikiem 6,3. To są czyste pieniądze. Jeśli by się okazało, że nie różnią się jeśli chodzi o działalność, to byłby z tym problem. Ja nawet mam pomysł na wystąpienie do kuratora, żeby sprawdził, czy faktycznie realizowane jest rozporządzenie dotyczące domów wczasów dziecięcych. Ja nie podejrzewam nikogo, bo ja publicznie nie mogę powiedzieć, że ktoś robi coś źle. Może robią tak dobrze? Oni wyliczyli obecnie średnią 53 uczniów. Więcej niż my podali do SIO. I taką kwotę zrealizują. Musimy sprawdzić jakie są zasady, jak to jest robione, czy jest to zgodnie z przepisami. Jeszcze raz powtórzę: dom wczasów dziecięcych jest przeznaczony do tego, że dzieci odbywają tam wypoczynek i edukację i maksymalnie mogą przebywać w tych ośrodkach do 3 miesięcy. Czyli mają się po prostu uczyć. My mamy przekazywać arkusze ocen dyrektorowi. Dyrektor ma powiedzieć, jaki jest program nauczania. Itd. Dodam, że w naszym domu wczasów dziecięcych tak się dzieje. My za to płacimy pieniądze. Czy na pewno wszyscy za to płacą tak samo jak my? Jak możemy konkurować na rynku jeżeli ktoś ma dwa razy więcej pieniędzy niż my? Finansowo dominują te placówki niepubliczne. Coś z tym trzeba zrobić. Dziękuję.

P. Kwiatkowski: Chcę wrócić do kilku kwestii, które zasygnalizował Pan Dyrektor, ale uważam, że Rada powinna o tych sprawach wiedzieć. I tak po pierwsze to kwestia subwencji tego roku, następnego, jak się to będzie dotowało? Otóż na rok następny mamy skalkulowaną przez ministra subwencję oświatową niższą o 1 100 tysięcy, a jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę, że nowym elementem tej subwencji jest subwencja 1 672 000 dla nowego podmiotu, to nam się rozjeżdżają w stosunku do tego roku wartości ponad 2 800 000. Ale oczywiście mamy też świadomość, że do tej subwencji nasz dom wczasów dziecięcych wypracuje dochody, które częściowo skompensują rozbieżne wartości, to będzie w granicach 1 300 tys. Tak czy inaczej znowu w sposób jasny i ewidentny mamy taką sytuację, że dokładamy do oświaty, gdyż subwencja ze swojego założenia nie zakłada pokrycia 100% kosztów w zadaniach oświatowych. Przez lata korzystano z tej możliwości, ażeby przesuwać z działu 854, czyli z działu edukacja/opieka wychowawcza, czyli tam, gdzie są domy wczasów dziecięcych, młodzieżowy ośrodek socjoterapii, wychowawczy. To bilansowało się nam i można było stosunkowo spokojnie realizować te zadania oświatowe, które ustawowo przypadło nam wykonywać. Dzisiaj, kiedy spada nam cały czas populacja uczniów w naszych szkołach tworzy się ten problem, że będzie trzeba dokładać i to w nowym budżecie trzeba będzie również założyć. Oczywiście starannie zostanie to wyliczone, zadania zostaną zabezpieczone. Powiem też, że w tej nowej rzeczywistości Zarząd przyjął razem z Panią Skarbnik zasadę taką, że staramy się w miarę prawie ręcznie sterować wydatkami w poszczególnych placówkach tak, ażeby nie było pewnych działań o charakterze ekstrawaganckim, gdyż posiadanie środków w planie przez poszczególne jednostki powoduje, że od czasu do czasu pojawiają się wydatki, których byśmy z Panem Dyrektorem i z Zarządem i z Panią Skarbnik nie akceptowali. Stąd takie a nie inne działania. Następny temat, który z określonych względów musimy odświeżyć są to kategorie z jednej strony prawne, z drugiej strony kategorie moralne i społeczne, czyli zwrot tej subwencji, która została nam przypisana na poziomie 4 803 tys. Otóż w kontekście może nie tyle samego dzisiejszego punktu dotyczącego oświaty, ale w kontekście ewentualnych innych działań, między innymi poprzez wskazanie pewnych problemów pani wiceminister z naszego terenu, pani wiceminister oświaty, wróciłem do całego pakietu zapisów tych problemów, które akurat dotyczą naliczania subwencji i następnie realizowania tej subwencji w jednostkach o charakterze izolacyjnym. Otóż od 2002 roku funkcjonują tam te zasady, przepisy, zmieniło się szereg rządów, a ministrowie i ich służby, Ministerstwo Edukacji Narodowej, w zasadzie nie poczyniły żadnych kroków, ażeby usprawnić ten system. Otóż cały ten problem o charakterze kontrolnym, następnie związany ze zwrotem tych subwencji wziął się ze wskazania Centralnego Biura Antykorupcyjnego, które przeprowadziło w jednym z niepublicznych ośrodków wychowawczych kontrolę, gdzie wykazano niegospodarność, czy też zagarnianie środków publicznych w sposób sprzeczny z prawem. I oczywiście poszło to kanałami wewnętrznymi Ministra Finansów, gdzie przeprowadzono kontrole. Ale wcześniej były sygnalizowane takie sprawy: planowanie miejsc w ośrodkach i przyznawanie subwencji pod określony plan. I między innymi w naszym powiecie z tych pozycji były naliczane te miejsca w systemie informacji oświatowej. Dalej funkcjonował system miejsc rezerwowanych. Czyli te miejsca, które są obłożone już dokumentami, które trafiały do Ośrodka Rozwoju Edukacji. I dalej jeszcze funkcjonował system fizyczny pobyt tych wychowanków. Chcę powiedzieć tutaj usprawiedliwiając w znacznej mierze osoby, które brały udział w procesie decyzyjnym, żeby wskazywać te nasze oczekiwania jeżeli chodzi o subwencję, że taki bałagan jaki zafunkcjonował w systemie zarówno Ministra Edukacji Narodowej jak i w Departamencie Finansów Samorządowych w Ministerstwie Finansów to jest pokłosie, które odbiło się w ten sposób, że przypisano bezwzględnie do zwrotu, mimo, że jest tam i na komisjach sejmowych, i w wystąpieniach Zarządu Związku Powiatów Polskich wskazanie, że jest tam brak precyzji w działaniach tych organów w postaci jednego i drugiego ministra. Stąd dzisiaj już, żeby zakończyć wątek, powiem tak: z pozycji legalistycznych my na rok następny musimy wpisać do budżetu zwrot kwoty nienależnie pobranej subwencji, gdyż ta decyzja jest w zasobach Regionalnej Izby Obrachunkowej i musi być spójna z naszym projektem budżetu. Stąd kwota ponad milion złotych, trzeba będzie mieć to w budżecie wpisane. Z drugiej strony kwota 2 588 000 jest dla nas kwotą zawrotną, gdyż ponieśliśmy koszty bez szans na to, ażeby ewentualnie w tym trybie rezerwy ministerialnej próbować je odzyskać. To o czym Pan Dyrektor powiedział rezerwa nie daje praktycznie z praktyki ostatnich lat możliwości 100% finansowania tej działalności, kiedy mamy do czynienia z dzieciakami zbieranymi z całej Polski i ponosimy z tego tytułu 100% kosztów, nie 80% jak to dostaliśmy z rezerwy w roku 2016 czy też 69% w roku bieżącym. Musimy podjąć, bez względu na to jaki będzie efekt, określone działania i kroki, ażeby nam te koszty uznali. Gdyż mamy je udokumentowane, to nie było zadanie własne Powiatu i same te mechanizmy o których powiedziałem nie do końca precyzyjnie zapisane w przepisach powodują, że powinniśmy przyjąć pewne działania o charakterze obronnym, ażeby próbować obronić tę kwotę 2 588 000, bo to jest naprawdę dla nas bardzo dużo pieniędzy. Mogę zadeklarować, że w określonym zespole roboczym Pan Dyrektor będzie kluczową postacią, inni będą wspomagać. Postaramy się przygotować takie stanowisko, które było by stanowiskiem Rady Powiatu z wnioskiem o rozpatrzenie tego w trochę innych kategoriach niż tylko w kategoriach formalistycznych. Gdyż z formalnego punktu widzenia potraktowano wszystkich w sposób, mówię tutaj o zespołach kontrolnych UKS, w sposób brutalny i każdą sytuację, nawet wątpliwą wykorzystano przeciwko samorządowi, a nie na korzyść. Nie było sytuacji interpretacji choćby w takim kontekście, o którym Pan Dyrektor mówił, że osoba głęboko niepełnosprawna nie mając orzeczenia nie jest poddana finasowaniu właśnie w tym określonym systemie. Zakończę taką deklaracją, że kroki w tej materii spróbujemy podjąć, gdyż jest o co jeszcze walczyć. Dziękuję bardzo.

B. Chodak: Chciałbym tylko dopytać. Czyli ten nabór, który zrealizowaliśmy oznacza, że subwencja oświatowa będzie mniejszą o 1 100 tys.? A drugie pytanie, jeżeli są argumenty za tym, żeby wykazać, że państwo zachowało się w sposób nielojalny, obciążyło nas obowiązkami, za które nie chce płacić, a są to obowiązki wykonane w imieniu tego państwa, jeszcze nasłało na nas służby, które dały im argumenty żeby pozbawić nas pieniędzy, które w rzeczywistości ponieśliśmy, no to logika nakazuje, żeby się z takim stanem zmierzyć. To jest sprawa poważna. Czy tego rodzaju praktyki były stosowane przez inne samorządy? Bo, że nie tylko my padliśmy ofiarą tego potraktowania dofinansowania oświaty.

P. Kwiatkowski: Nie ma takich danych. Jeżeli chodzi o rozstrzygnięcia zarówno sądowe jak i w trybie umorzenia pewnych wartości przez Ministra Finansów, gdyż nie ma takiego źródła, które by to ujawniło. Z naszego rozeznania to niektóre powiaty uzyskały korzystne wyroki w zakresie rozstrzygnięcia, ale tam w grę wchodzą mniejsze pieniądze, głównie na bazie nieprecyzyjnych zapisów mówiących o tym, od kiedy wychowanek jest wychowankiem. Tu między innymi od 2002 roku nie potrafiono tego doprecyzować. To wynika z dokumentów w postaci choćby protokołów Komisji Sejmowej czy też tego wystąpienia Zarządów Powiatów Polskich. Tu jeden z wyroków sądu administracyjnego, to było w Warszawie, ustalił, że wychowankiem jest ten, którego dokumenty trafiły do placówki. I m. in. rozstrzygnięcie tego problemu jest cząstkowe poprzez wprowadzenie nowej wagi, czyli miejsca rezerwowanego. O tym się mówiło, ale nigdy nie było takiej wagi, czyli kiedy przychodzą dokumenty, a delikwent czy delikwentka nie dociera w ciągu 4 tygodni, kiedy należy rezerwować, wszelkie koszty ponosić i z tego tytułu jest naliczana subwencja. W tej materii, zanim to stanowisko zostanie wypracowane, postaramy się również uzyskać pewne informacje, ażeby doprecyzować to nasze stanowisko dlaczego akurat my się tak zachowujemy.

/wyszedł G. Truchanowicz usprawiedliwiając się u Przewodniczącego, g. 10:30/

B. Chodak: Rzeczywiście te 1 100 000 zł będziemy mieli mniej subwencji?

P. Kwiatkowski: 1 103 000 zł. Ale tutaj też oczywiście trzeba przewidzieć, że będą mniejsze również koszty, bo odeszła określona ilość osób w kategoriach faktycznego wykonania 2017 roku i nie zbilansuje się tak. 1 103 000 plus to, co trzeba przekazać dla Uroczyska. Dlatego te wartości będą rozbieżne. Ja może jeszcze tylko dopowiem to, o czym Pan Dyrektor niezbyt dobitnie zaakcentował, że w niepublicznych domach wczasów dziecięcych funkcjonuje system jakby zadaniowy. Czyli jeżeli trzeba zrealizować zadania oświatowe w postaci zrealizowania określonego programu, to ten nauczyciel tylko dostaje umowę zlecenie i są ponoszone koszty faktyczne z nią związane. U nas, kiedy mamy nauczycieli na etatach w systemie Karty Nauczyciela szereg innych dodatkowych kosztów jest ponoszonych. Tutaj m. in. niepubliczne może część kosztów przeznaczyć na obsługę zadań oświatowych, a resztę na te rekreacje, o których Radny mówił.

/wyszedł M. Górecki g. 10:37/

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXXVI/188/2017 w sprawie przyjęcia informacji o stanie realizacji zadań oświatowych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Powiat Jeleniogórski za rok szkolny 2016/2017.

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Wynik głosowania:

za - 17 osób,

przeciw - 0 osób,

wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

**Ad.8.**

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta przystąpił do realizacji 8 punktu porządku obrad – Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia na 2018 rok wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od jego usunięcia. Z uwagi na nieobecność Dyrektora Wydziału Komunikacji Zenona Bednarza Przewodniczący poprosił o zreferowanie Edwarda Bojęcia – pracownika Wydziału.

E. Bojęć przedstawił treść zapisów uchwały.

/wyszedł A. Sztando, wszedł M. Górecki – g. 10:41/

Przewodniczący poprosił o przedstawienie opinii Komisji na temat projektu uchwały:

- Komisja Rozwoju i Promocji Powiatu - Przewodniczący Komisji Leszek Supierz poinformował, że Komisja wyraziła pozytywną opinię;

- Komisja Budżetu Finansów i Majątku Powiatu - Przewodniczący Komisji Bogusław Chodak poinformował, że opinia dla projektu uchwały jest pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXXVI/189/2017 w sprawie ustalenia na 2018 rok wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od jego usunięcia.

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Wynik głosowania:

za - 17 osób,

przeciw - 0 osób,

wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

**Ad.9.**

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta przystąpił do realizacji 9 punktu porządku obrad – Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania doraźnej Komisji Statutowej Rady Powiatu Jeleniogórskiego. Przewodniczący poprosił o zreferowanie Rafała Mazura.

/wyszedł L. Supierz – g. 10:46/

/wyszedł J. Pokój – g. 10:47/

Przewodniczący doraźnej Komisji Statutowej R. Mazur wyjaśnił, dlaczego zaistniała potrzeba wprowadzenia zmian w niniejszej uchwale. Informacje te są zawarte w uzasadnieniu do tejże uchwały.

E. Kleśta: Dziękuję. To wystąpienie Przewodniczącego było również opinią Komisji. Komisja rekomenduje aby Wysoka Rada przyjęła tę uchwałę.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXXVI/190/2017 zmieniająca uchwałę w sprawie powołania doraźnej Komisji Statutowej Rady Powiatu Jeleniogórskiego.

W głosowaniu wzięło udział 15 radnych.

Wynik głosowania:

za - 15 osób,

przeciw - 0 osób,

wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

/wszedł L. Supierz – g. 10:51/

**Ad.10.**

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta przystąpił do realizacji 10 punktu porządku obrad – Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu jeleniogórskiego na 2017 rok. Przewodniczący poprosił o zreferowanie Grażynę Bojęć.

Skarbnik Powiatu G. Bojęć: Przedstawiony Państwu projekt zmian w budżecie dotyczy właściwie jednej istotnej zmiany, mianowicie wprowadzenia po stronie dochodów i wydatków na doposażenie domów pomocy społecznej kwotą 47 276 zł, gdzie po stronie dochodów są to dochody ponadplanowe i po stronie wydatków wprowadzenie środków na funkcjonowanie tych placówek. Dziękuję.

Przewodniczący poprosił o przedstawienie opinii Komisji na temat projektu uchwały:

- Komisja Spraw Społecznych - Przewodniczący Komisji Krzysztof Wiśniewski poinformował, że Komisja wyraziła pozytywną opinię;

- Komisja Rozwoju i Promocji Powiatu - Przewodniczący Komisji Leszek Supierz poinformował, że opinia Komisjina ten temat jest pozytywna;

- Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Powiatu - Przewodniczący Komisji Bogusław Chodak poinformował, że opinia dla projektu uchwały jest pozytywna.

E. Kleśta: Otwieram dyskusję w tej sprawie, czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zatem zamykam dyskusję i przechodzimy do głosowania projektu uchwały.Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXXVI/191/2017 w sprawie zmian w budżecie powiatu jeleniogórskiego na 2017 rok.

W głosowaniu wzięło udział 16 radnych.

Wynik głosowania:

za - 16 osób,

przeciw - 0 osób,

wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.Uchwała ta stanowi załącznik nr 13do niniejszego protokołu.

**Ad.11.**

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta przystąpił do realizacji 11 punktu porządku obrad – Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Programu i form współpracy Powiatu Jeleniogórskiego z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami w 2018 roku. Przewodniczący poprosił o zreferowanie Ewę Gralik-Żmudzińską.

/wszedł J. Pokój – g. 10:55/

Sekretarz Powiatu E. Gralik-Żmudzińska przypomniała, że temat był omawiany na każdej komisji: Jeżeli chodzi o tryb, Zarząd przyjął treść tego programu, przekazał do konsultacji. Jedna organizacja wyraziła propozycje, które chciała by wnieść do tego programu. Były to propozycje Karkonoskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych. Jeżeli chodzi o sam projekt dotyczący programu dokonano zmiany w par. 8 polegającej na tym, że nie wskazuje się minimalnej kwoty dotyczącej realizacji tego programu, natomiast wpisano, że będzie to wysokość nie mniejsza niż kwota otrzymanej subwencji. Jest to bezpieczny zapis, z drugiej strony Państwo będziecie mieli przedstawione wysokości tych kwot w uchwale budżetowej i razem wspólnie określimy jakie to będą kwoty. Pozostałe zapisy są podobne do zapisów w poprzednim roku.

Przewodniczący poprosił o przedstawienie opinii Komisji na temat projektu uchwały:

- Komisja Spraw Społecznych - Przewodniczący Komisji Krzysztof Wiśniewski poinformował, że Komisja wyraziła pozytywną opinię;

- Komisja Rozwoju i Promocji Powiatu - Przewodniczący Komisji Leszek Supierz poinformował, że opinia Komisjina ten temat jest pozytywna;

- Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Powiatu - Przewodniczący Komisji Bogusław Chodak poinformował, że opinia dla projektu uchwały jest pozytywna;

- Komisja Rewizyjna - Przewodnicząca Komisji Wiesława Bąk poinformowała, że opinia Komisji na ten temat jest pozytywna.

Głos zabrała Radna W. Bąk: Mam zapytanie dotyczące udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej przez prowadzenie punktu nieodpłatnej pomocy prawnej. Działa to już od 2 lat. Czy rzeczywiście na naszym terenie to się sprawdza? Jaka jest średnia udzielanych porad prawnych? Czy w tych punktach są zatrudnione osoby, które są pracownikami Starostwa?

E. Gralik-Żmudzińska odpowiedziała: Odnośnie zatrudnienia: tak. Jeżeli jest sytuacja taka, że Okręgowa Izba Radców Prawnych przeprowadza losowanie takich osób pośród tych, które są radcami prawnymi, to wskazuje osoby, które mogą taki punkt obsługi prawnej, który jest nasz, obsługiwać. Jest Pani Dagmara Mazur, która w Kowarach obsługuje taki punkt. Odnośnie tych pozostałych kwestii tą sprawą zajmuje się pan Dyrektor Wydziała Organizacyjnego Włodzimierz Słodkiewicz, ja później przedstawię to w liczbach. Jest to potrzebne. Ponieważ Pani Dagmara jest obecna, mogła by się w swojej materii wypowiedzieć. Tych punktów mamy 5 w różnych gminach. Jest to bezpośrednia pomoc mieszkańcom, nie każdego stać na to, aby skorzystać z odpłatnej pomocy prawnej.

R. Mazur: W których miejscowościach są otwarte te punkty?

E. Gralik-Żmudzińska: Są to Gmina Mysłakowice, Gmina Janowice Wielkie, Gmina Kowary,

Szklarska Poręba i w Jeleniej Górze na ul. Podchorążych.

/wszedł A. Sztando – g. 11:00/

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXXVI/192/2017 w sprawie uchwalenia Programu i form współpracy Powiatu Jeleniogórskiego z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami w 2018 roku.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Wynik głosowania:

za - 18 osób,

przeciw - 0 osób,

wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

**Przewodniczący Rady Powiatu Eugeniusz Kleśta zarządził 10 minut przerwy.**

Wznowienie obrad g. 11:15. Po przerwie obecnych było 16 radnych. Brak radnych G. Truchanowicza, A. Walczaka oraz J. Kotlińskiego.

**Ad.12.**

Informacja Starosty Jeleniogórskiego oraz Przewodniczącego Rady Powiatu Jeleniogórskiego o wynikach analizy oświadczeń majątkowych.

Starosta A. Konieczyńska poprosiła Sekretarz Powiatu E. Gralik-Żmudzińską o przedstawienie „Informacji Starosty […]”. Informacja ta stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady E. Kleśta przedstawiał „Informację Przewodniczącego […]”. Informacja ta stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący E. Kleśta otworzył dyskusję zadając pytanie: Czy są pytania do Starosty lub do mnie w kwestii tych informacji na temat oświadczeń majątkowych?

Nikt nie zgłosił się do dyskusji.

**Ad.13.**

Przewodniczący Rady Powiatu Eugeniusz Kleśta poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z obrad XXXV Sesji Rady Powiatu Jeleniogórskiego.

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Wynik głosowania:

za - 17 osób,

przeciw - 0 osób,

wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że protokół został przyjęty jednogłośnie.

**Ad.14.**

Kolejnym punktem porządku obrad było przedstawienie sprawozdania Starosty z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym.

Starosta Jeleniogórski A. Konieczyńska: przedstawiła sprawozdani, które stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.

E. Kleśta: Dziękuje Pani Starosto. Teraz sekwencja pytań ewentualnie do tego sprawozdania.

M. Górecki: Pani Starosto proszę mi powiedzieć, co to jest za inicjatywa która dotyczy opracowania programu dotyczącego strategii Sudety 2030? Czy to jest jakiś udział finansowy Starostwa w tym względzie, czy tylko merytorycznie będziemy brali w tym udział? Kto jest inicjatorem?

A. Konieczyńska: Inicjatorem jest Prezydent Wałbrzycha pan Szełemej. Generalnie zwrócić chce uwagę na to, że większość działań koncentruje się wokół Wrocławia, a zapomina się o tych terenach, które leżą trochę dalej od Wrocławia. To jest inicjatywa, żebyśmy zwrócili również uwagę Urzędu Marszałkowskiego na nasze …

M. Górecki: To nie jest dublowanie ZIT-ów, Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych? Bo powstały wtedy aglomeracje Wałbrzycha i aglomeracje Jeleniej Góry.

A. Konieczyńska: Nie. Bardziej chodzi o przesuwanie środków, które inwestują faktycznie Urząd Marszałkowski i Urząd Wojewódzki na dalsze rubieże.

M. Górecki: Czyli to jest tzw. inicjatywa lobbowania, tak?

A. Konieczyńska: Tak można w skrócie na razie powiedzieć. Prace trwają, spotkania kolejne się odbywają.

E. Kleśta: Ja też Państwa informowałem o takim spotkaniu, które miało miejsce w gminie Dobromierz. Między innymi konsekwencją miało być wspólne działanie. Tutaj są następne kroki. Tutaj rozumiem wchodzą władze wykonawcze organów do działania pod kątem tego, żeby Wrocław nie wsysał wszystkich pieniędzy, które są w puli samorządu wojewódzkiego, żeby te tereny trochę dalsze Wrocławia też miały szanse się rozwinąć. W tym kontekście ma być to działanie.

P. Kwiatkowski: Nie będę pytał. Chcę uzupełnić o pewne kwestie, które na pewno interesują Radnych mimo, że w trybie sformalizowanym nie były przedmiotem obrad Rady. I tak chcę poinformować, że doszło do definitywnego i skutecznego zbycia nieruchomości na ul. Sudeckiej za kwotę 600 tys. zł. Przypomnę, że do budżetu mieliśmy skalkulowane 500 tys. Nabywcą tej nieruchomości jest mieszkaniec Jeleniej Góry. Zamierza tam prowadzić określoną działalność gospodarczą. Ponadto z zasobów Skarbu Państwa sprzedano Dom Wczasowy Jastrząb w Sosnówce za kwotę 320 tys. Tam mamy udział, jak wszyscy pamiętają, 25%. Odbyliśmy też spotkania konsultacyjne z załogą Powiatowego Urzędu Pracy. Zostały uzgodnione określone stanowiska stron w tej materii, gdzie sprawą nadrzędną jest zajęcie najpierw stanowiska w kwestii przede wszystkim podwyższenia wynagrodzeń załodze, średnio 150 zł. Ale, jak wszyscy wiemy, partycypacja w tej materii jest zarówno powiatu grodzkiego jak i ziemskiego i oczekujemy, że powiat grodzki w tej materii zajmie stanowisko i wtedy będzie można kalkulować również plan na rok 2018, plan wydatków tej jednostki. Informacyjnie też powiem, że pani Skarbnik dokonała bardzo szczegółowej analizy na przestrzeni lat 2012-2017 i wynika z niej jednoznacznie, że nastąpił wzrost średniego wynagrodzenia z 2014 ponad 3050 zł w Powiatowym Urzędzie Pracy plus do tego nastąpiła zmiana ilości zatrudnionych ze 100 osób do 75 kalkulowanych na rok 2018. Więc tutaj, zgodnie z zabiegami załogi kroki zostały podjęte w sposób taki praktyczny, mierzalny i oczywiście w kontekście budowy nowego budżetu na rok 2018 musimy dojść do pewnego konsensusu zarówno strony dochodowej, jak i wydatkowej. Ażeby do tego mogło dojść w sposób sprawny, to też powiem, że pole manewru ma dość silnie ogranicza, gdyż wskaźniki przekazane przez Ministra Finansów jeżeli chodzi o wynik subwencji, dotacji i w ogóle naszych dochodów jest tylko 79 tys. wyższa niż na rok 2017. Określone ilości zwiększonych oczekiwań, potrzeb i planowanych kosztów pole manewru niestety nam się zawęża. Dopowiem jeszcze w tym zakresie, że na przykład poza tym znacznym przedsięwzięciem w postaci kapitalnego remontu/przebudowy tutaj siedziby na Kochanowskiego 10, drugi wniosek, który jest czynny i w ostatnim czasie lobbowaliśmy poprzez Marszałka Przybylskiego, ażeby przyspieszyć przygotowanie umowy dla Domu Pomocy Społecznej „Junior” w Miłkowie, ażeby umowę można było podpisać w taki sposób, ażeby do końca marca przyszłego roku można było zakończyć całą procedurę związaną z wyłonieniem wykonawcy, a będzie to robione w systemie „zaprojektuj i wybuduj”, bo to jest program funkcjonalno-użytkowy. Tutaj strukturalnie też, żeby Rada wiedziała jak to wygląda, kosztorys inwestorski, który był bazą do złożenia wniosku opiewał na wartość 3 113 000, a udział własny, w związku z tym, że nie wszystkie koszty zostały zakwalifikowane jako uzasadnione, to udział własny Powiatu będzie musiał wynieść ponad 900 000. My mamy na ten rok skalkulowane 526 000, czyli znowu trzeba będzie gdzieś dołożyć jeżeli w ogóle wynik przetargowy będzie zbliżony do wartości kosztorysowej. W tej materii nie ma jasnowidzenia i nie wiemy jak to się rozstrzygnie, ale działania idą w tym kierunku, ażeby jak najszybciej mieć umowę i wyczerpać procedury czasowo tak, ażeby ewentualny wykonawca z końcem sezonu grzewczego przystąpił do robót. Chcę też powiedzieć, że zostały zakończone roboty budowlane na drogach w Marczycach, to już wcześniej. Ci, którzy są z tamtych terenów wiedzą o tym. Jak też na drodze z Jeżowa do Czernicy, to był IV etap. Lada dzień odbędzie się odbiór techniczny i myślę, że mieszkańcy tamtych terenów, nie tylko Czernica, będą zadowoleni z tego stanu technicznego, jaki się im pojawił. Tak jak w informacji też pani Starosta przekazała odstąpiliśmy od wykonania I etapu przebudowy drogi 2742 Mysłakowice-Miłków z tego względu, że udział własny sięgał kwoty prawie miliona złotych. Nie było nas stać na to, żeby dopłacać 450 tys. zł do kosztorysu inwestorskiego i to zadanie w tym roku spadło z planu. Jeżeli chodzi o drogi, to powiem, że jest wykonywany w fazie zaawansowanej projekt na przebudowę drogi Radomierz-Janowice i to pozwoli na składanie wniosku ewentualnie na rok 2018 w taki sposób, ażeby wykonać 2 albo 3 zadania, z tym, że wtedy wchodzimy w przebudowę dróg takich, które są dość kosztowne w stosunku do standardów jakie do tej pory praktykowaliśmy, bo w Mysłakowicach to dwa miliony dwieście. To jest dużo, kiedy średnie miewaliśmy 500 tys. – 800 tys. i bez wsparcia gmin raczej słabo widzimy możliwości wykonawcze jakiegokolwiek zadania w roku następnym. I na koniec, w związku z tym, że pojawił się ten temat gdzieś na komisji, czyli wizyta biegłego z sądu gospodarczego w Legnicy w kwestii dotyczącej rozstrzygnięcia sporu sądowego pomiędzy firmą Adla a Powiatem najogólniej to, żeby nie trywializować tego tematu to powiem, że nie chodzi tu o jakąś czarną umywalkę, którą zafakturował wykonawca, tylko w grę wchodzą wartości takie: 51 tysięcy zostało naliczonych kar umownych wykonawcy, przy kontrakcie 189 tysięcy i z drugiej strony pozew wykonawcy o zapłatę ponad 100 tysięcy. Biegły sądowy penetrował tutaj te nasze dokonania tam na parterze, jest jego stanowisko czy opinia, jest też stanowisko naszego pełnomocnika i myślę, że Rada powinna na bieżąco być informowana jak to się rozwija, gdyż przypomnę, że to już trwa dwa lata no i nie chciał bym ażeby ewentualnie zasądzone być może jakieś karne odsetki płacił następny Zarząd. Dobrze by było już to sfinalizować i mieć ten temat z głowy. Dziękuję bardzo.

R. Mazur: Pani Starosto, wsłuchiwałem się w to sprawozdanie, które Pani przedstawiała i dostrzegłem w tym sprawozdaniu takie novum, które zarówno z mojego doświadczenia z poprzedniej kadencji jak i tej nastąpiło pierwszy raz, a mianowicie zostało wyszczególnione kto jak głosował na Zarządach. Rozumiem, że pozostałe uchwały Zarząd przyjął jednogłośnie, tak? Bo nie były wymienione.

A. Konieczyńska: Być może tak.

R. Mazur: Rozumiem, że teraz będzie jakieś novum, że przy następnych sprawozdaniach również będą takie, że tak powiem interpretacje podjęcia tych uchwał Zarządu? Mówię, że jest to pewne novum, które teraz pierwszy raz usłyszałem.

A. Konieczyńska: Ja myślę, że to jest też ważne, żebyście Państwo mieli świadomość tego, jak głosuje Zarząd i jakie decyzje podejmuje. Powiedziałam o tych dwóch uchwałach dlatego, że to były uchwały bardzo ważne dla funkcjonowania Starostwa. Pojawiły się jako „wrzutki”. Nie miałam czasu na to, żeby się z nimi zapoznać pomimo tego, że jestem Przewodniczącą Zarządu, Starostą Jeleniogórskim, również Kierownikiem Jednostki której sprawa dotyczyła. Poprosiłam o to, żeby rozstrzygnąć sprawę na kolejnym posiedzeniu. Być może, gdyby było wszystko dobrze, nie było by problemu. Niemniej jednak sprawa kolejna, ponieważ sprawę opiniował radca prawny który nie jest dedykowany do opiniowania tego typu uchwał. To po pierwsze, ponieważ umowa Radcy Prawnego dotyczy zupełnie innego zakresu prac, to kolejna rzecz. I jeszcze następna to ta, że Wydział Nadzoru Wojewody uchylił jedną uchwałę w całości a drugą w znakomitej części, tak jak powiedziałam. A ponieważ były to tak jak mówię uchwały kontrowersyjne, które również wielu Radnych pytało o to co się dzieje, dlatego poinformowałam Państwa.

**Ad.15.**

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady i Przewodniczących Komisji z działalności międzysesyjnej.

Przewodniczący E. Kleśta: Chcę Państwa poinformować, że w okresie międzysesyjnym zajmowałem się oświadczeniami majątkowymi. W tym zakresie również tym, co nadesłał Naczelnik Urzędu Skarbowego. Wykonaliśmy pewne czynności razem z Biurem, to już mówiłem wcześniej, te informacje zwrotne do Naczelnika Urzędu Skarbowego. Również zajmowałem się skargami, które wpływają do Rady Powiatu związanymi z działalnością kierowników jednostek organizacyjnych. One zostały przekazane, po stosownym sprawdzeniu, do Komisji Rewizyjnej. Jedna z tych skarg została przekazana zgodnie z kompetencją do Pani Starosty w związku z tym, że skarga nie dotyczyła kierownika jednostki organizacyjnej. Zajmowałem się również przygotowaniem dzisiejszej Sesji i takim roboczym kontaktem z przewodniczącymi komisji, które działają w Radzie. Chcę Państwa poinformować, że na spotkaniu dotyczącym mówiąc potocznie „wręczania Liczyrzep”, chodziło o spotkania turystyczne, miałem okazję porozmawiać ze Starostą Kalbem z Powiatu Bamberg jak również z Wicestarostą Powiatu Aachen, takie rozmowy kurtuazyjne zostały przeprowadzone. Padła sugestia ze strony Starosty Bambergu, ażebyśmy współpracę w zakresie wymiany doświadczeń radnych bardziej wprowadzili w życie. Była taka sugestia, którą ja poprzez tłumacza przyjąłem, o to, aby w przyszłym roku tę wymianę radnych poszerzyć o to, żeby większość radnych mogła widzieć, jak funkcjonuje samorząd w Niemczech i oni by ewentualnie przyjechali w tę stronę do Polski, aby poznać te dwie rzeczy. Oczywiście ja tę sugestię przyjąłem i nie składałem żadnych deklaracji, to jest temat do rozważenia na kanwie roboczych ustaleń i też oczekuję od Państwa Radnych, czy Państwo widzą taką możliwość, żebyśmy mogli w większym składzie wyjechać na teren Powiatu Bamberg po to, by zapoznać się z detalami działania samorządu w Niemczech ewentualnie na kanwie pewnych doświadczeń tam, które można zaobserwować, pewne rzeczy przenieść na teren działania naszego powiatu. Jest to temat otwarty, ja czekam na jakieś uwagi od Państwa, czy mamy w ten temat wchodzić? Jak mówię, nie składałem żadnych deklaracji. Jest tylko informacja taka, moim zdaniem bardzo życzliwe podejście ze strony Starosty Kalba, widać on chce tę współpracę zacieśniać. Myślę, że Państwo mają takie samo odczucie, bo pani Starosta ma większy kontakt ze Starostą Kalbem niż ja, bo ja to tylko na zasadzie pewnej kurtuazyjnej rozmowy. O tym chciałem Państwa poinformować, to tyle mojego sprawozdania i oczekuję na informację zwrotną od Państwa niekoniecznie w formalnych takich rozmowach co Państwo o tym myślicie co do tej współpracy między Powiatem Bamberg z Powiatem Jeleniogórskim.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej W. Bąk oznajmiła, że Komisja miała 1 spotkanie, na których radni przygotowywali się do dzisiejszej Sesji oraz zajmowali się skargą na Dyrektora MOW w Szklarskiej Porębie.

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych K. Wiśniewski powiedział, że Komisja odbyła jedno posiedzenie poświęcone problematyce aktualnej Sesji.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Majątku Powiatu B. Chodak poinformował, że Komisja odbyła jedno posiedzenie, na którym omawiała punkty dotyczące dzisiejszej Sesji.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu L. Supierz oznajmił, że Komisja odbyła jedno spotkanie, na którym omawiali tematy dzisiejszej Sesji.

Przewodniczący doraźnej Komisji Statutowej R. Mazur poinformował, że Komisja odbyła 2 posiedzenia, na których radni zajmowali się pracą nad Statutem.

Radny S. Celt zabrał głos: Ja mam pytanie związane z wymianą radnych. Czy to u nas, czy u nich, w każdym razie z całego serca popieram i jestem trochę niezadowolony. Nie wiem, czy te pytanie skierować do Pani Starosty czy do Pana Przewodniczącego. Chodzi o to, dlaczego radni nie byli poinformowani i nie znali planu pobytu delegacji niemieckiej podczas ostatniej wizyty na terenie naszego powiatu. Jeżeli mamy współpracować to bardzo proszę, żeby takie informacje docierały do radnych. Dziękuję.

E. Kleśta: Ja mogę tylko powiedzieć tyle, że ja też tego programu nie miałem. Pamiętam, że w poniedziałek na spotkaniu w sprawie „Liczyrzep” prosiłem pana Dyrektora Dzierzbę, żeby taki program pobytu gości z Niemiec przekazać radnym. Przykro, że tego programu nie otrzymałem. Otrzymałem o godz. 20:20 SMS-em od Pani Starosty informację na temat programu pobytu delegacji niemieckiej na terenie powiatu. Tyle mogę dodać w tej sprawie. Moim zdaniem myślę, że taka informacja dobrze by było żeby była wcześniej.

A. Konieczyńska: Rozmawialiśmy wcześniej. Drodzy Państwo rozmowa była również podczas tego wyjazdu do Bambergu. Mówiliśmy o tym, że 6 października będą Karkonoskie Spotkania Turystyczne i też trochę mi przykro było, ponieważ przyjechali Radni z Powiatu Bamber i z Powiatu Aachen a u nas Radnych nie było zbyt wielu. Natomiast mówiliśmy o tym już wcześniej, że będą przebywać na terenie naszego powiatu 6, 7 i 8 października i zapraszamy.

E. Kleśta: Takie przekazanie informacji do Biura Rady nie miało miejsca, w związku z czym nie było przekazania radnym informacji, jaki będzie plan pobytu. Dostaliśmy w piątek, czyli w dniu, w którym były wręczane Liczyrzepy.

A. Konieczyńska: Myślę, że to poprawimy. Ale jeżeli będziemy chcieli wiedzieć, to będziemy wiedzieli.

S. Celt: W drodze uzupełnienia. Wiadomo, że o spotkaniu po rozdaniu „Liczyrzepy” żeśmy wiedzieli. Ja też byłem na tym spotkaniu i bardzo dobrze było to przeprowadzone, ale chodzi o cały plan pobytu delegacji niemieckiej. Bo wielu radnych by się włączyło w ten program i na pewno by dopasowali swoje obowiązki do programu.

A. Konieczyńska: Na pewno wcześniej prosiłam o to, ażeby brać udział w spotkaniu, wtedy, kiedy byliśmy w Bambergu. Bo pamiętam, jak o tym rozmawialiśmy. Natomiast w poniedziałek jak się spotkaliśmy z Panem Przewodniczącym i z Panem Wiceprzewodniczącym Leszkiem prosiłam o to, żeby przynajmniej w tą sobotę gdzieś im tam w miarę możliwości potowarzyszyć. Ale ja też rozumiem, że każdy ma pełno zajęć w ciągu tygodnia i wtedy, kiedy przychodzi sobota nie każdy ma czas.

S. Celt: Nie każdy mógł dostosować się już do tego programu. O to chodzi. Żebyśmy wcześniej wiedzieli.

A. Konieczyńska: Wcześniej na pewno wiedzieliśmy, że oni będą 6, 7 i 8 października. Kwestia tylko była rezerwacji czasu. Myślę, że na przyszłość będziemy naprawiać ten błąd.

E. Kleśta: Żeby formalnie to było. Kilka sesji temu Pani zwróciła uwagę, że radni się nie angażują, że przyjeżdżają delegacje i Pani niestety musi sama się z tym tematem borykać. Prosił bym, żeby w tej materii dochować trochę staranności.

A. Konieczyńska: Na pewno nie powiedziałam, że „niestety” i faktycznie staram się tyle czasu ile mogę poświęcić, tyle poświęcam. Również w niedzielę. Myślę, że delegacja również nie będzie mieć pretensji o to, że kogoś nie było.

L. Supierz: Ja jeszcze chciałem się odnieść krótko do tego spotkania, które się odbyło u Pani Starosty. Oczywiście było tak, jak Pan Przewodniczący powiedział, żeby taki program został przekazany nam, żebyśmy mogli dokładnie wiedzieć w jakich godzinach i gdzie będziemy mogli uczestniczyć w spotkaniu z grupą z Niemiec. Taka informacja nie została przekazana przez Pana Dyrektora. A jeszcze jedną sprawę chciałem poruszyć. Gdy Pan Przewodniczący, który nie mógł niestety uczestniczyć w spotkaniu następnego dnia z grupą z Niemiec otrzymałem informację, że spotkanie będzie o godzinie 18-ej. Poprosił mnie czy w jego zastępstwie mógłbym uczestniczyć w spotkaniu i okazało się, że, postarałem się być wcześniej, przed godziną 18-stą, okazało się, że spotkanie nie było na 18-stą, tylko na 19-stą, godzina została zmieniona, o czym nikogo nie poinformowano.

A. Konieczyńska: Tak, ale z tego co wiem, to zmienili sami Niemcy. Ponieważ do południa byliśmy w Siedlęcinie, potem zwiedzali jeszcze Cieplice i chyba Sobieszów, nie wiem, bo ja też pojechałam do następnych zajęć. Więc to nie wynikało ze złej woli. Być może gdyby ktokolwiek wiedział, że będziesz na tym spotkaniu, to na pewno była by informacja. Dlatego wysłałam zresztą do Pana Przewodniczącego informację, żeby się kontaktował albo z Dyrektorem Dzierzbą albo z Panem Jarkiem Hajndrychem, ponieważ oni byli z delegacją na bieżąco i trzeba by się było z nimi skontaktować. To są takie prawa. My też planowaliśmy w Niemczech, że dotrzemy gdzieś na jakąś godzinę, a ta godzina się zmieniała. Może też ktoś, kto na nas czekał, to musiał poczekać. Myślę, że to nie jest akurat problem.

E. Kleśta: Myślę Pani Starosto że chodzi o to, żebyśmy traktowali siebie poważnie jako strony, które biorą udział w zarządzaniu tym powiatem i w związku z tym myślę, że dobrze by było, żeby ten przepływ informacji był na czas i taki, żeby faktycznie można było się zrewanżować za pewne działania, które w stosunku do nas podejmowali radni niemieccy jak byliśmy w Niemczech. Wielu radnych ma o to pretensje i żal, że nie mogło uczestniczyć, a byli tam przyjmowani w Niemczech w miarę otwarcie i przez większą grupę radnych i tutaj nie dziwię się, że mogła być taka ocena, że ta delegacja niemiecka nie została … bo na tym spotkaniu było tylko kilku radnych. Takie odczucia można odnieść. To wynika z pewnego aspektu zdarzeń, które miały miejsce wcześniej. W związku z czym apeluję na przyszłość, żeby taki przepływ informacji nie był 5 minut przed czasem programu, tylko dużo wcześniej, bo to jest do załatwienia.

A. Walczak: Myślę, że nie trzeba odkrywać Ameryki. Wystarczy „odgapić” od Niemców. Jadąc do Bambergu mieliśmy rozpisane wszystko co do pięciu minut. I tamtejsi Radni, Władze, również ten sam program mieli. Tak, że nikt się nie gubił.

A. Konieczyńska: Ja rozumiem. Porozmawiam z Panem Dyrektorem. Dlatego wysyłałam w piątek do Pana Przewodniczącego, bo już go nie było na spotkaniu, a wyniknęła rozmowa z Panem Dyrektorem. Zwrócę uwagę Panu Dyrektorowi, na pewno się dostosuje.

R. Mazur: Myślę, że już na koniec, wydaje mi się, że jeżeli wkrada się forma SMS-owa w komunikacji tak ważnych wydarzeń jak przyjazd partnera, to jest troszeczkę taki szum informacyjny mówiąc delikatnie. Natomiast dziwię się też, że nie wyszło to z komisji merytorycznej, bo ja uważam, że czy wyjazd, czy przyjazd na komisji merytorycznej, która jest komisją stałą, ten temat powinien być poddany pod dyskusję i tam ewentualne uwagi czy propozycje do tej grupy, w tym wypadku akurat w Bambergu, powinien być omówiony. Wydaje mi się, że ta komunikacja gdzieś tam chyba nie działa szerzej, niż tylko na łączach SMS-owych.

G. Rybarczyk: Ja powiem tak, żeby każdy już wiedział, i żeby Pani Staroście też dopowiedzieć, że zapraszamy wszystkich Radnych na świąteczne spotkanie z Radnymi Bambergu i Aachen, którzy przyjeżdżają 16 grudnia. Przyjeżdżają z paczkami do dzieci.

E. Kleśta: Dziękuję za tę informację. Jeżeli nie ma więcej pytań do przewodniczących komisji i Przewodniczącego Rady to zamykam ten punkt posiedzenia.

**Ad.16.**

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta przeszedł do punktu 16 posiedzenia – interpelacje i zapytania radnych.

B. Chodak: Pani Starosto, zgłaszałem ostatnio interpelację dotyczącą wycinki drzew. Jest to istotna sprawa z tego punktu widzenia. Otrzymałem informację bardzo ogólną taką, że tak powiem „na okrągło”. Moje kwestie były sprecyzowane w punktach. Czy mógłbym Panią prosić, żeby się Pani do tych punktów odniosła? Żebyśmy wrócili do tego literalnie, punkty. Ja sprecyzowałem dość precyzyjnie te swoje uwagi i oczekiwał bym, jeżeli nie będzie to problemem, żeby Pani wróciła do tego i spróbowała w ten sposób się do niej odnieść. I tak na marginesie: czy kontrola Urzędu Skarbowego już się skończyła w tej kwestii, bo pisze Pani o tym, że jest prowadzona.

A. Konieczyńska: Oczywiście. Chyba jeszcze trwa (kontrola).

E. Kleśta: Ja chcę tylko przypomnieć, że interpelacja jest narzędziem pracy radnego. Jeżeli radny otrzymuje odpowiedź na interpelacje, to zgodnie z orzecznictwem ma prawo, jeżeli odpowiedź go nie zadowala w sensie merytorycznym wnieść to pod obrady Rady i Rada w normalnym trybie jakby przymuszenia do przekazania odpowiedniej treści odpowiedzi na tę interpelację, dotyczącą konkretnej interpelacji, jeżeli są tam fakty, to muszą być podane fakty, jeżeli są tam liczby, to mają być podane. W związku z tym należy pamiętać, że Państwo mówią: tak, ta interpelacja mnie zadowala, jeżeli nie, to Państwo mówicie że wtedy nie jest ta interpelacja przyjmowana i ta procedura trwa dalej. Rozumiem, że z taką procedurą mamy teraz do czynienia.

A. Konieczyńska: Powiedziałam, że do tego wrócimy, nie ma problemu.

**Ad.17.**

Oświadczenia radnych.

Brak zgłoszeń w tym punkcie.

**Ad.18.**

Sprawy różne.

Przewodniczący Rady poinformował, że kolejna Sesja przewidywana jest na dzień 29 listopada 2017 r.

Do Rady Powiatu wpłynęły:

- pismo z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jeleniej Górze z prośbą o rozważenie wzięcia udziału w dofinansowaniu zakupu średnich samochodów gaśniczych;

- odpowiedź Starosty na zapytania w sprawie skargi na Dyrektora MOW w Szklarskiej Porębie oraz Dyrektora PPPP w Kowarach;

- uchwała RIO Nr 1/2017 z dnia 05.10.2017 w sprawie powiadomienia przez Skarbnika Powiatu Jeleniogórskiego o dokonaniu kontrasygnaty;

- odpowiedź na interpelację B. Chodaka złożoną dnia 28 września;

- pismo informujące o sposobie poprawienia obsługi PUP będące wynikiem rozpatrzenia skargi.

Głos zabrał Radny R. Mazur: Nie chciałem wchodzić w dyskusję jak było sprawozdanie Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej, ale z tego co mnie pamięć nie myli podejmowaliśmy taką uchwałę o rozszerzeniu planu pracy Komisji Rewizyjnej. Zostały wprowadzone pewne zadania dotyczące kontroli. Chciałbym się dowiedzieć, kiedy zostanie przedłożony protokół z tych działań komisji? Czy to jest w toku, czy to będzie w tym roku jeszcze?

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej W. Bąk odpowiedziała: My jeszcze mamy w tej chwili, zajmujemy się kontrola delegacji zagranicznych Starostwa oraz mieliśmy jeszcze, taki był punkt, kontroli wynagrodzenia doradców Pani Starosty. Wystąpiliśmy z pismem co powinna nam udostępnić Pani Starościna, przepraszam, Starosta. I musze powiedzieć, że byłam bardzo rozczarowana. Skoro wypunktowaliśmy, co my chcemy, a to, co otrzymałam, no to byłam zdziwiona. Z uwagi na to, że w tym dniu, kiedy rozpoczynaliśmy tę kontrolę akurat się tak złożyło, że nie wszyscy członkowie Komisji mogli przyjść. Zostałam ja z Panem Lachowiczem. Byliśmy bardzo rozczarowani tym, co żeśmy otrzymali. Poprosiłam pozostałych członków Komisji, powiedziałam, jak nas Pani Starosta potraktowała, że nie mamy nad czym pracować. Po prostu otrzymaliśmy dokumentację taką, np. prosiliśmy o przedłożenie akt pracowników zatrudnionych w Starostwie, tych osób, które Pani Starosta zatrudniła. Okazało się, że Pani Starosta nam udostępniła tylko umowę o pracę, tych trzech pracowników, i były zakreślone tam, gdzie są wynagrodzenia, nie można było po prostu odczytać. Z uwagi na to, że to nam nic nie dało, ponieważ my mieliśmy się właśnie zorientować, jaki to był koszt dla Starostwa zatrudnianie tych osób oraz co oni zrobili, jakie Starostwo z tego tytułu odniosło korzyści. Jaki to efekty był, jaki to był koszt i jakie korzyści. Tak, że z tych dokumentów nie mogliśmy nic odczytać. Tak samo jeżeli chodzi o delegacje. Otrzymałam tylko zeszyt z delegacjami, w którym są i delegacje polskie i zagraniczne. Z uwagi na to, że zakres kontroli jest szeroki, bo to jest od początku, jak tylko żeśmy zaczęli działać, więc jak ja zobaczyłam taki zeszyt tylko, po prostu zażądałam, aby mi dano dokument z konta delegacji zagranicznych, więc się okazało, że tych delegacji jest bardzo dużo. Nie mieliśmy dostępu do źródłowych dokumentacji. Natomiast Pani Wołodźko, bo na wstępie zażądałam przepisów o tym, kto podpisuje takie delegacje i myślałam, że nam udostępnią delegacje tak jak każdy dokument. No bo wiadomo w tym Statucie jest napisane, co Komisja może. Okazało się, że niestety Komisja mało co może.

R. Mazur: Ja rozumiem, że wszystkie te polecenia, które Rada tu wprowadziła do planu pracy Komisji Rewizyjnej są z tych powodów, które Pani tu wymieniła, przesunięte w czasie.

W. Bąk: Bo się nałożyło bardzo dużo skarg. Wiecie Państwo, my już mamy 40-ste posiedzenie. Nie daliśmy rady tego przerobić. Proszę zobaczyć, ile żeśmy dali tutaj do Powiatu.

R. Mazur: Ja nie neguję Państwa pracy, tylko po prostu moje zapytanie z czystej ciekawości co się w tej sprawie dzieje?

W. Bąk: Do końca roku na pewno to …

J. Lachowicz: Ja uzupełnię jeszcze. My chcieliśmy przeanalizować zasadność zatrudnienia doradców. Niestety dostaliśmy nazwiska tych osób, co nas w ogóle nie interesuje kto był zatrudniony jako doradca. Nas interesuje, jakie ponieśliśmy koszty. Nazwiska można było zakreślić. Natomiast jakie były koszty zatrudnienia doradców my powinniśmy wiedzieć. Jakie były cele zatrudnienia, jakie odnieśliśmy korzyści z tego, co dla Powiatu to dało? Nie interesuje nas, kto był zatrudniony.

A. Konieczyńska: Drodzy Państwo, ponieważ tutaj Pani Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała, że Starościna, tudzież Starosta źle potraktowała Komisję. Bardzo przepraszam, nie chodzi już o mnie, ale również o pracowników Starostwa. Otrzymałam od Państwa, od Komisji dokument, na którym było napisane o co się Państwo do mnie zwracacie. W ramach tego, co mogę Państwu udostępnić i z zapisów prawnych Państwu to zostało udostępnione. Proszę nie mieć pretensji o to, że dostaliście to, co ja mogę Wam pokazać. Ponieważ mnie obowiązuje chociażby ustawa o ochronie danych osobowych. Ja nie mogę po prostu udostępniać Wam wszystkiego, czego potrzebujecie. Jeżeli będziecie mieli stosowne nakazy, nie ma problemu.

R. Mazur: Ja nie chciałem wywoływać dyskusji, jakiś tam animozji między Starościną a Przewodniczącą czy między Starostą a Komisją Rewizyjną. Ja po prostu chciałem otrzymać odpowiedź, co się z tym dzieje i kiedy będzie zakończone. Natomiast chciałem tak po ludzku: wyjaśnijcie to sobie panie, może trzeba trochę merytorycznej podstawy prawnej. Mnie nie interesują sprawy „od kuchni” Komisji ani Zarządu.

A. Konieczyńska: Ja myślę, że Pan Radny bardzo dobrze powiedział, że po prostu trzeba wiedzieć, o co się Komisja do mnie zwraca. Jeżeli Komisja się zwraca to musi wiedzieć, czego chce. Ja to dam, naprawdę nie jest dla mnie problem. Tylko pamiętajcie Państwo, że ja mam odpowiedzialność, również karną. I na pewne rzeczy nie mogę sobie pozwolić. I tylko tyle. W zakresie tego, co mogę, nie ma dla mnie żadnego problemu. Ja naprawdę nic nie ukrywam.

E. Kleśta: Tylko kwestia interpretacji tego, co mogę. Myślę, że o to chodzi. Ja przypomnę tak: Zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym Komisja Rewizyjna jest jedynym organem, który desygnuje Rada Powiatu ażeby badać pewne sprawy. Radni również ponoszą konsekwencje prawne z tytułu przekroczenia swoich uprawnień. I w związku z tym przypomnę również, że Komisja Rewizyjna może skorzystać z usług Radcy Prawnego, którego mamy i też chciałbym, ażeby ta kontrola przebiegała w normalne atmosferze. A nie też szukania okazji, żeby udowodnić, że ktoś ma rację i nie zna się na przepisach. Rzeczą ludzką jest błądzić. Przypomnę tylko, że Radni to są osoby, które piastują funkcję, nie wypełniają swojego zawodu. Zatem chciałbym, ażeby Pani Starosta uwzględniła pewne rzeczy, a poza tym, Pani Przewodnicząca, o takich sygnałach proszę informować formalnie Radę, jeżeli mamy coś do powiedzenia, ponieważ żeby nie było takich sytuacji, że są tematy tabu. Bo operujemy pieniędzmi publicznymi, w związku z tym w tej materii jawność jest jak najbardziej wskazana i potrzebna i nie można posługiwać się pewnymi zapisami, które są dwuznacznie interpretowane, czy można czy nie można. Chciałbym ten temat zamknąć i tutaj, Pani Przewodnicząca, proszę o to, żebyśmy korzystali z usług Radcy Prawnego, bo wreszcie go mamy, a zatem trzeba go w tej materii stosownie, mówiąc kolokwialnie, wykorzystać. Proszę to odebrać pozytywnie Panie Mecenasie.

A. Konieczyńska: Jeśli mogę. W dalszym ciągu Panie Przewodniczący, bo odnoszę wrażenie, że została w takim razie źle potraktowana Pani Przewodnicząca z Panem Lachowiczem. Absolutnie. Odniosłam się merytorycznie do pisma, które otrzymałam. I tylko tyle. Drodzy, naprawdę nikt, czy ubliżałam Państwu jak przyszliście? Bo odniosłam takie wrażenie, że zostaliście źle potraktowani. Otrzymaliście te dokumenty, o które poprosiliście i te, które mogłam Wam w tym trybie udostępnić.

E. Kleśta: To się okaże w opinii prawnej czy są takie czy inne. Chciałbym zamknąć ten temat. Mamy Radcę Prawnego, proszę bardzo, jeżeli Radca Prawny potwierdzi, że to co jest oczekiwane przez Komisję jest zabronione z punktu widzenia prawa to nie podlega dyskusji. Jeżeli nie, to proszę to udostępnić. Myślę, że tutaj pragmatyka powinna mieć górę nad animozjami jakimiś takimi.

K. Wiśniewski: Panie Przewodniczący, kwestia jest tego typu, że my dysponujemy pieniędzmi publicznymi i nie może być takiej sytuacji, że Pani Starosta jakby utajnia pewne informacje. Są to pieniądze publiczne. Zgadzam się z tym, że powinny być utajnione imię i nazwisko, adres tych osób, to jak najbardziej tak. Ale jeśli chodzi o kwoty, jakie zostały wydatkowane, to absolutnie nie. Pani chyba pomyliła się w tym, muszę z przykrością stwierdzić. To są publiczne pieniądze przypominam.

E. Kleśta: Ja rozumiem, że jest temat, trzeba go rozwiązać. Bardzo proszę o taką roboczą konsultację, ja rozumiem, że w tej materii nie widzę przeszkód, żebyśmy się spotkali, porozmawiali i również napisali to pismo w imieniu Rady jeżeli będzie taka potrzeba.

A. Konieczyńska: Panie Przewodniczący, przypomnę tylko, ze kiedy zwrócił się Pan do mnie z taką prośbą i ja informowałam o tym, ile zarabiają doradcy. Ale wtedy, kiedy dostaję konkretne pismo mogę na nie konkretnie odpowiedzieć. I tylko tyle. Więc ja tylko proszę. Dlatego, że tak jak mówię, ja mam odpowiedzialność karną również w tym momencie i ja tylko proszę o to, żeby to, o co się Państwo do mnie zwrócą, o co zwróci się do mnie Komisja Rewizyjna, nie ma dla mnie naprawdę żadnego problemu, żeby to udostępnić. Musi być sformułowane w odpowiednich prawnych ramach. I koniec. Tylko tyle.

**Ad.18.**

Przewodniczący Rady Powiatu Eugeniusz Kleśta zamknął XXXVI Sesję Rady Powiatu Jeleniogórskiego o godzinie 1215.

Przewodniczący Rady

Eugeniusz Kleśta

Protokołowała:

Karolina Dąbrowska